

Co wypłoszyło złodzieja z sadu?

data aktualizacji: 2022.10.26 autor: Redakcja



(fot. Pixabay)

- Dzisiaj ja, jutro ktoś inny może paść ofiarą złodziei - mówi Łukasz Dominiak, który chce nagłośnić próbę kradzieży ładowarki teleskopowej w jego gospodarstwie w Zimnicach (gm. Mszczonów). Mężczyzna na branżowym portalu sad24.pl prosi o pomoc w ujęciu sprawców.

6 października po północy mężczyzna przeglądał nagrania z monitoringu. Po północy zauważył „poruszenie” przy sprzęcie, którym pracował w sadzie.

Złodzieje spuścili z maszyny paliwo i ukradli kluczyki. Na szczęście sprzęt (warty ponad 100 tys. zł) ostatecznie porzucili w sadzie.

Zdaniem **Łukasza Dominiaka** za próbę kradzieży odpowiadają osoby, które mogły doskonale znać jego i okolicę. Przed zdarzeniem, w warsztatach kilkakrotnie włączał się w nocy alarm. Jednak najciekawsze jest to, że ładowarka stała nieużywana (uszkodzona) przez dłuższy czas. Do próby kradzieży doszło kilka dni po jej naprawie.

Każdy, kto posiada informacje na ten temat proszony jest o kontakt z policją lub właścicielem maszyny pod numerem telefonu 501 169 258.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/41250-co-wyploszylo-zlodzieja-z-sadu>